

# SŁOWO

Wilno. Wtorek 17 stycznia 1928 r.

ODDZIAŁY:

**BARANOWICZE** — ul. Szosowa 172  
**BRASŁAW** — ul. 3-go Maja 64  
**BURSZTY** — ul. Gł. Barbeckiego 16  
**DOBILÓWICZE** — ul. Wileńska 1  
**GRĘBOKIE** — ul. Zamkowa 60  
**GRODNO** — Plac Batorskiego 8  
**KAMIEŃ KOSZYRSKI** — Związek Złomiarz  
**ŁIDA** — ul. Majora Mackiewiczów 65

**MIŚSIEWIŻ** — ul. Ratuszowa  
**NOWOGRÓDEK** — ul. Mickiewicza 20  
**NOWOSWIECIANY** — ul. Wileńska 26  
**POSTAWY** — Rynek 19  
**STOLPCE** — ul. Piłsudskiego  
**ST. SWIECIANY** — ul. Rynek 9  
**SWIR** — ul. 3-go Maja 5  
**WILEŃKA POWIATOWA** — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, w czwartki od 9 do 8 telefonów redakcyjnych 243, administracyjnych 238, drukarskich 208

PRENUMERATA miesięczna z dostawą do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. w gromadzie 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna 100 procent. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-iej 1-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadsyłane 40 gr. W u-ach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagrańskie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tablowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## Związek Polaków z Kresów Pozakordonowych ma zaszczyt zawiadomić iż dnia 21-go stycznia r. b. odbędzie się DOROCZNY BALKRESOWY w sali Georges'a Początek o godz 10-ej

### Kłopot z nadmiarem kapitałów.

**Paryż, 12 stycznia.**  
 Dnia 10 stycznia p. Poincaré powziął nową, sensacyjną wprost decyzję na polu polityki monetarnej: krótki dekret w trzech punktach zniósł ustawę z 3 kwietnia 1918 roku w przedmiocie wywozu kapitałów z granic. Dotychczas, kiedy się wyjeżdżało z Francji, celnicy stawiali zawsze każdemu pytanie czy przypadkiem nie ma przy sobie monet złotych lub srebrnych, czy suma jego banknotów nie przekracza 5,000 franków? Od wczoraj to się skończyło: można wywozić franki w ilościach nieograniczonych.

Decyzja p. Poincarégo jest nowym krokiem ku stabilizacji franka; ma ona sens tylko jako swego rodzaju przygotowanie. Logicznie rozumując, przywrócenie swobody ruchu kapitałom powinno właściwie być skutkiem stabilizacji. Jeśli jednak p. Poincaré decyduje swą w tej sprawie przyspieszył to dlatego, że na paryskim rynku pieniężnym jest już dość dużo wolnych kapitałów. Jest to skutek powrotu zaufania, ale estetycznie z zaufaniem do pieniądza jest tak jak ze zbyt wylewną serdecznością ludzi: jak cię nieraz zaczyna ścisnąć — to mogą cię udusić.

Bank Francuski zaczął się dusić od kolosalnego przypływu obcych walut do Francji. Pragnąc nie dopuścić do uciążliwej sytuacji, co spowodowałoby niechybnie wielki kryzys gospodarczy, skupuje od roku wszelkie dolary i funty, jakie na giełdzie paryskiej są zaobserwowane. Ma ich dziś zapas ogromny, bo na sumę od 20 do 25 miliardów franków. Na zakup tych walut musiał oczywiście wypuścić nowe franki. Połowa tych franków wróciła do Banku w postaci zwrotu części długu skarbu Państwa, ale połowa została zatrzymana przez lichwiarzy.

Zaufanie do franka jest dziś faktem niezbitym, ale zaufanie to na krótką metę. Ponieważ kapitaliści nie wiedzą jak będzie kurs franka za rok lub za dwa, ponieważ nie wiedzą na jakim poziomie rząd zamierza stabilizować i kiedy — przeto czekają. Rząd od roku wszystko czynił aby kapitały zachęcić do inwestycji długoterminowych: zniósł bonny pożyczkowe na 3, 6 i 12 miesięcy, zmniejszył stopę dyskontową w Banku Francuskim, zmniejszył stopę procentową w państwowej Kasie Oszczędności, a ostatnio utworzył kapitałową drogę zagranicę. Wszystko po to, aby odprężyć rynek pieniężny paryski, aby związać jak największą ilość kapitałów, aby zachęcić je do nabywania papierów państwowych długoterminowych, — bo to ułatwia politykę monetarną Ministerstwa Skarbu i Banku Francuskiego.

Mamy jednak wrażenie, że sytuacja radykalnie się nie zmieni, że kapitały będą nadal „czekały”. Czego? Stabilizacji. Dopiero stabilizacja bowiem stworzy stałą podstawę wszelkich kalkulacji zdrowych i na dłuższą obliczeniową metę; dopiero stabilizacja zniechęci te kapitały, które liczą jeszcze na jakąś spekulację.

Stabilizacja może być przeprowadzona we Francji choćby jutro, a raczej mogłaby być gdyby nie wybory z 22 kwietnia. Bo p. Poincaré chce stabilizować mając maksimum autów w swym ręku, chce mieć pewność, że kryzys ministerjalny po wyborach i ewentualna zmiana polityki nie zakłóci procesu sanacyjnego. Słowem zachowuje p. Poincaré stabilizację, jako atut polityczny, jako nagrodę dla kraju za „dobre głosowanie”. Prawdopodobnie w oczekiwaniach swych tym razem się nie zawiedzie.

Kazimierz Smogorzewski.

### Odpowiedź litewska na notę polską.

**KOWNO 16 I. PAT.** Premier litewski Voidemaras doręczył dziś wieczorem specjalnemu wysłannikowi rządu polskiego p. Tarnowskiemu odpowiedź na notę polską. P. Tarnowski wyjeżdża z Kowna jutro t. j. we wtorek o godz 11 tej przez Rygę do Warszawy.

**Stanowisko urzędowej „Litwy“:**  
**KOWNO, 16 I. PAT.** Urzędowa „Litwa” zamieszcza artykuł w sprawie p. t. „Aniół Pokoju”, w którym pisze: Do Kowna przybył już polski anioł pokoju ze specjalnym piśmie ministra Zaleskiego w którym, jak donoszą z Warszawy, rząd polski przewiduje rozpoczęcie jeszcze w styczniu w Rydze rokowań w sprawie nawiązania komunikacji kolejowej, pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, uregulowania kwestji Niemna, jednym słowem chodzi o nawiązanie zupełnie normalnych stosunków z Litwą. Nie natomiast nie słysząc o zamiarach Polski poruszenia kwestji traktatu suwalskiego lub Wilna.

Należy przyznać, że Polacy obalił dość sprytną taktykę nie żądając bezpośredniego zrzeczenia się przez Litwę praw do Wilna. Polacy nie żądają nie szczegółowego — tylko nawiązanie z nimi komunikacji kolejowej. Nawiązanie bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Kownem a Wilnem byłoby równoznaczne z uznaniem istniejącej linii demarkacyjnej jako granicy.

### Demarche Bałodisa w Kownie

**RYGA, 16 I. Pat** Poselstwo lotewskie w Kowne poczyniło krok dyplomatyczny w sprawie Woldemarasa w sprawie zjedzenia szyn na odcinku linii kolejowej Libawa — Romny znajdującym się na terytorjum litewskim, którego to zjedzenia dokonano widocznie w celu odwrócenia od portu lotewskiego tranzytu towarów ze wschodniej części Polski z chęcią otwarcia granicy polsko-litewskiej. O teby demarche poselstwa nie dało pomysłu ch wyników, wówczas oczekiwano jest wstawienie noty z oficjalnym protestem.

### Konferencja Rzeszy Niemiec

**BERLIN, 16—I. PAT.** Dziś przed południem o godz. 10-tej rano w sali konferencyjnej pałacu kanclerskiego, w której odbywał się kongres berliński w r. 1878, rozpoczęła się pod przewodnictwem kanclerza Rzeszy, konferencja rządu Rzeszy z premierami i ministrami 18 tu państw związkowych Rzeszy niemieckiej. Jak stwierdza prasa berlińska, w obradach bierze udział 100-tu ministrów i wice-ministrów. Mowę inauguracyjną wygłosił kanclerz Marx podnosząc doniosłość obecnej konferencji i wskazując, że jednym z głównych jej celów będzie przygotowanie reorganizacji administracji.

### Konferencja Panamerykańska.

**HAWANA 16 I. PAT.** Otwarcie konferencji panamerykańskiej nastąpiło o godz. 10-tej min. 30. Ponieważ na posiedzeniu inauguracyjnym miały być wygłoszone tylko 2 przemówienia: prezydentów Mahado i Coolidge'a, posiedzenie zakończy się prawdopodobnie przed południem. Pierwsze posiedzenie plenarne konferencji rozpocznie się w środę rano.

### Oglądanie się Gdańska na Berlin.

**GDĄSK, 16 I. PAT.** Omawiając ostatnią opozycję prowadzoną przez kółka prawicowe wólcgo miasta przeciw programowi socjalno-politycznemu, którego wykonania domagały się gdańskie związki zawodowe od nowego senatu, Danziger Volksstimme potępia metody stosowane dotychczas w tej dziedzinie przez kierujące czynnikami w m. Gdańska, a zwłaszcza ustawicznie wzorowanie się i oglądanie na Berlin. Kierując kółka wólcgo miasta, które dotąd w takich sprawach, jak organizacja związków pracowników, związków militarnych, organizacja aparatu urzędowego i t. p. ślepo naśladowały Berlin, odrzucają z drugiej strony stale wszelkie projekty ustawowej reformy uchwalonej przez rząd niemiecki i prawni w dziedzinie socjalno-politycznej, zastępując się interesem gospodarczym wólcgo miasta. Gdańsk—oświadcza Danz. Volkst.—znaczenie lepiej by wyszedł, gdyby np. w takich dziedzinach jak organizacja aparatu urzędowego liczyło się więcej z istotnymi interesami gospodarczymi Gdańska i nie oglądano się na Berlin.

### Skazanie Polaków w Wilkomierzu.

**KOWNO, 16 I. PAT.** Urzędowa „Litwa” donosi, że sąd wojenny w Wilku, mierni rozwałki w dniach od 12 do 14 bm. sprawę 7-miu osób oskarżonych o spiegotanie na szesce Polski. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wojenny skazał oskarżonego Domejła na karę śmierci, oskarżonego Wilkowińskiego na dożywotnie ciężkie więzienie oraz oskarżonego Antoniego Suchowskiego na 15 lat ciężkiego więzienia, oskarżonych zaś Bahenasa, Dyjliednasa i dwóch braci Szarszewskich uwolnił od winy.

### 3 stacje rolnicze na Kresach Wschodnich.

**WARSZAWA, 16 I. PAT.** Ministerstwo Rolnictwa przystąpiło do uruchomienia 3-ech nowych zakładów doświadczalnych na kresach wschodnich przeznaczone na ten cel 46000 zł. Stacja doświadczalna w Hanusowie-szczyźnie przeznaczona jest do świadczeń z przewagą nad konicznymi i pszenicą, w Łazdunach—nad uprawą lnu, w Zagrobeli zaś utworzona będzie stacja ogólna mająca za zadanie czynienie doświadczeń dotyczących roślin uprawnych w strefie „zimnego Podlasia”.

### Sowiecki Mińsk w obronie „Hramady”.

Z Mińska donoszą: W związku z mającym się odbyć procesem „Hramady” urzędowa „Zwiesda” zamieszcza wielki wtykuł, w którym na wstępie podaje szczegółowy opis dzieł tej organizacji. Następnie „Zwiesda” zaznacza, że rozgrom „Hramady” należy uważać jako skierowany nie tyle przeciwko włościanom białoruskim, ile jest wrogim krokiem wobec Sowietów. Artykuł wzywa na końcu „pracujące masy” t. zw. Białorusi Zachodniej do wytrwania w walce z władzami politycznymi i do niezaprzestania tej walki, aż do czasu, gdy przyjdzie ostateczne wyzwolenie.

### Katastrofy kolejowe.

**WARSZAWA, 16 I. PAT.** Dnia 15 bm. o godz. 1 szesn. 30 po poł. stacja osobowa we Lwowie była widownią poważnej katastrofy kolejowej. Mianowicie, przy przecaźaniu na zemkinyim torze składu pociągu osobowego wpadło na szynach 7 wagonów osobowych niszcząc je i rozbijając jednocześnie mrowiny barak i szynki zawaleni się baraku odniosło ciężkie obrażenia cielsne 3-ech pracowników i jednego z nich w chwili katastrofy. Jeden z nich zmarł. Władze kolejowe wdrożyły śledztwo w tej sprawie.

Dnia 16 bm. w Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych o godz 3 ciej m. 20 na stacji Kozużki na zwrotnicy pociąg osobowy zderzył się z parowozem przetokowym, przyczem wykołczył się 2 wagony osobowe i parowóz przetokowy. Wskutek wypadku lekko ranny został jeden z pasażerów. Na miejscu katastrofy wyjechała specjalna komisja i pociąg ratunkowy. Po uprzągnięciu toru został podjęty normalny ruch.

### Olbrzymia katastrofa w Saarbrücken.

**BERLIN, 16 I. PAT.** Prasa berlińska donosi z Saarbrücken o katastrofie, jaka wyparła się w wielkiej stalowni w Recklingen. Wielki piec tej stalowni i walcowalnik w skutek eksplozji wywołanej przez samo zapalenie się pyłu węglowego zawalił się. Cała załoga pracująca koło tego pieca złożona z 17-tu osób została zagrzybana. Dwóch robotników zginęło na miejscu, 5-ciu innych zmarło z odniesionych ran. Dotychczas nie stwierdzono jeszcze czy pod gruzami nie znajduje się więcej ofiar. Wskutek uszkodzenia prasy eksplozji rur gazowych przewodów elektrycznych, cała stalownia i walcowalnia została niestroniowa.

### Nowy gabinet na Łotwie.

Na Łotwie stworzony został nowy gabinet, którego premierem jest p. Juraszewski, członek centrum demokratycznego. Na pytanie jakie są cechy tego gabinetu, które wydziałają go z pozostałych, czego się od niego spodziewać mogą sąsiadujące z Łotwą państwa jak też sama Łotwa? — odpowiedzieć należy, iż gabinet ten cechuje przede wszystkim polityczna bezbarwność w zagadnieniach, które poszczególne partie zwykły stawiać na ostrzu noża, tak w wewnętrznej jak też zagranicznej polityce. Takie przynajmniej jest przekonanie panujące obecnie w Rydze. Gabinet stworzony z takim trudem, kosztem najróżniejszych kompromisów i wzajemnych ustępstw, niezgo decydującego poważką nie jest w stanie.

Gabinet Juraszewskiego nie jest przychylnie usposobiony do socjalistów. Zasiada w nim jeden przedstawiciel frakcji niemieckiej. To wszystko, co go zewnętrznie wyróżnia. Poza to gabinet ten przychylnie odnosi się do mniejszości narodowych. Popiera go będą zapewne wszystkie mniejszości, w tem i frakcja polska.

Posel lotewski w Kownie p. Bałodis nie zajmował dotychczas jeszcze stanowiska ministra. Trudno orzec, czy z chwilą nominacji swej na stanowisko ministra spraw zagranicznych, zechce pchać politykę lotewską na nowe tory, lub wyraźnie zerwać z polityką Zeelensa. Raczej należy przypuszczać, że wobec ogólnej bezbarwnej fizjonomii tego gabinetu, poprosi nie będzie mógł nic w tym kierunku przedsięwziąć. Znaczeniem jest tylko, że właśnie teraz gdy zdaje się stosunki polsko-litewskie wchodzić na nowe tory, ministrem spraw zagranicznych Łotwy, został dyplomata, który z tytułu zajęcia swego stanowiska, najeźdźcą się konfliktom polsko-litewskim. Konflikt ten był oddawna główną przeszkodą w kierunku normalnego rozwoju politycznego nad Bałtykiem, jak też w kierunku stosunków lotewsko-litewskich i lotewsko - polskich. Był on osłą, około której obracali się namiętności, nieprzyjazne i wszelkie tendencje przeciwne konsolidacji stosunków politycznych nad Bałtykiem. Cierpiał na tym wszystkie, w głównej mierze państwa bałtyckie i to doskonale rozumiała Łotwa. Poza to ostatnia była w tak szczęśliwym położeniu, że dzięki swym dobrym stosunkom zarówno z Polską jak z Litwą, starała się zawsze pośredniczyć. Załatwienie tego konfliktu przez pośrednictwo Łotwy, było zawsze największym marzeniem s. p. Mejerowicza, najwybitniejszego męża stanu Łotwy. Niewątpliwie dzisiejszą sytuację pomiędzy Polską i Litwą, postaraliby się wyzyskać na korzyść Łotwy. Tego oczywiście nie mogli zrobić min. Zeelens ze swą krótkowzroczną polityką na pasku dyplomacji niemieckiej. Jest to jeszcze jeden minus, który zapisał gabinet socjal-demokratów w księdze dzieł niezdolnej Łotwy. Jakże są osobiste zapamiętania przyszłego ministra spraw zagranicznych w danej kwestji, ściśle nie wiadomo. Otrzymałmy w ostatniej chwili wiadomość, że p. Bałodis, jeszcze ciągle jako poseł w Kownie, poczynił demarche u rządu kowieńskiego w sprawie niszczenia toru Libawa-Romny. Widzimy w tem pierwszym drobny posunięciu, na progu gabinetu ministerjalnego, zrozumienie potrzeb Łotwy.

Gabinet Juraszewskiego opraco-

wał już deklarację. Charakterystycznym dla stosunków wewnątrz Łotwy jest to, że na pierwszym miejscu w deklaracji wymieniona jest walka z korupcją. Przynajmniej glosi deklaracja—wypowie walkę wszelkim przejawom korupcji; jak w łonie społeczeństwa jak w łonie urzędów administracyjnych. W sprawie stosunków gospodarczych deklaracja nie mówi nic nowego. Utrzymana jest w tonie raczej ogólników przychylnych być może nieco dla lotewskiej „prawicy” t. zw. sfer włościańskich. Tak np. podatek dochodowy od gospodarstw rolnych ma być połączony z podatkiem od nieruchomości i wogóle znacznie obniżony.

Ciekawym jest, że ma być zreorganizowana straż pograniczna prawdopodobnie w ten sam sposób jak to uczyniono w Polsce.

O polityce zagranicznej mówi się, iż Łotwa będzie dążyła do przywrócenia stosunków z państwami sąsiednimi, zwłaszcza zaś do jaknajściślej-szej współpracy z państwami bałtyckimi. I w tym wypadku jednak wspomina się tylko o zawieraniu traktatów handlowych.

Wszelako pozostaje ciągle jeszcze kwestją otwartą czy gabinet Juraszewski wogóle walczy, t. zn. czy Sejm uchwali mu votum ufności. Grupy które wchodziły w skład dotychczasowych gabinetu Skujenskiego i Zeelensa twierdzą, że jest to pytanie bardzo aktualne.

Onegdaj odbyły się narady tych grup, które jakkolwiek miały charakter informacyjny, to jednak przebiegała na nich wyraźna tendencja, iż w razie powiniąca się nogi Juraszewskiemu socjaldemokraci ponownie próbować będą szczęścia. Na naradach tych twierdzono, że nowy rząd liczyć można na 50 głosów w Sejmie (na stu posłów)

W przeciwieństwie do tego nowa koalicja przekonana jest o swej większości.

Przyjdym stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego, nchwailo w dniu dzisiejszym następującą rezolucję: Prezydium uchwało, że członkowie stronnictwa nie mogą bandydownie do izb ustawodawczych na listach okręgowych, lub na listach państwowych, które zawierają nazwiska budzące wątpliwość pod względem przekonań religijnych i społecznych, jak naprzykład na liście Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem. Wobec niedojścia do skutku jednolitej listy katolickiej w całym państwie, stronnictwo Ch.N. winno współdziałać wszędzie, gdzie to jest możliwe dla okręgowych lub dzielnicowych porozumień, w myśl listu pasterskiego, przeciwstawiając się w walce pomiędzy „grupowaniami katolickimi”.

Rezolucja powyższa będąca w sprzeczności z dotychczasową akcją polityczną Komitetu Zachowawczego, w skład którego wchodził przedstawiciel stronnictwa Ch.N. wyjechała w znacznym stopniu sytuacji. Jest ona na terenie stronnictwa zwycięstwem poglądu p. Strońskiego, który wszelkimi sposobami usiłuje wciągnąć stronnictwo Ch.N. do bezwzględnej walki z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Uchwała ta w niczem nie może wpłynąć na linię polityczną pozostałych stronnictw zachowawczych. Członkowie stronnictwa Ch.N. staną wobec alternatywy decydującej już tym razem wyboru pomiędzy polityką p. Strońskiego i jego najbliższych przyjaciół a szerokim frontem sfer zachowawczych i gospodarczych.

Wobec rezolucji prof. hr. Żółtowski złożył swój mandat do komitetu zachowawczego na ręce zarządu stronnictwa Ch.N.

### Statut kas komunalnych

**WARSZAWA, PAT.** Komisja międzyministerjalna ukończyła pracę nad rozporządzeniem wykonawczym do ustawy o kasach komunalnych oraz nad statutem wzorowym kas oszczędności. I rozporządzenie i statut ogłoszone zostaną w Dzienniku Ustaw w dniach najbliższych. Wszystkie dezerdery zgłoszone przez biuro zjazdu instytucji oszczędnościowych, zostały uwzględnione. W ten sposób kasy oszczędności będą mogły przystąpić do prowadzenia wszystkich operacji oszczędnościowych i stosować wszelkie środki pomocnicze dla krzewienia idei oszczędności. W szczególności rozszerzony został zakres działalności kredytowej komunalnych kas oszczędności. Będą one mogły udzielać kredytu hipotecznego, wekslowego, gwarancyjnego i t. d. tak długo jak krótkoterminowego. Kasy otrzymają możliwość stosowania nowoczesnej techniki płatniczej, prawo wystawiania akredytyw, prowadzenia r-ków bieżących, czekowych, przekazowych, korespondencyjnych, zaś dla swego związku poręczającego nawet operacji dewizowych.

### Termin posiedzenia Rady Ministrów nieustalony.

**WARSZAWA, tel. w. Słowa.** Jak się dowiadujemy, doniesienia niektórych pism dzisiejszych o terminie i porządku dziennym następnego posiedzenia Rady Ministrów nie odpowiadają prawdzie. Zarówno termin jak i porządek dzienny posiedzenia Rady Ministrów dotychczas nie został ustalony.

### Obrady Zjazdu prezesów okr. Urz. ziemsk.

**WARSZAWA, Pat.** Dziś o godz. 10 rano rozpoczęły się pod przewodnictwem p. ministra reform rolnych, prof. dr-a Witolda Stanisławicza w gmachu Ministerstwa reform rolnych, obrady zjazdu prezesów okręgowych urzędów ziemskich.

### Wisła zagraża Ciechocinkowi

**WARSZAWA, (tel. w. Słowa).** Do Ciechocinka został wysłany oddział saperów, który przy pomocy granatów rozbija krę na Wiśle. Ciechocinek jest poważnie zagrożony przez wylew Wisły, której wody zostały wstrzymane na skutek olbrzymiego naporu wielkiego zatoru lodowego w pod Ciechocinkiem.

### Niemiecki budżet wojenny.

Niemiecki budżet wojenny zrehabilitowany został na kwotę 690 milionów marek w złocie, co wynosi przeszło 4 milardy franków francuskich. Do tej sumy dochodzą jeszcze kwoty podane pod różnymi innymi firmami, w ten sposób, że ogólne wydatki Niemiec na wojnę w 1928 r. mają wynieść 5 milj. 400 milj. franków fr. Nieco dużo na armję, która ma się składać z 100 tys. ludzi wspaniałego, Armja francuska liczyć ma 550 tys. ludzi, a budżet wojskowy Francji wynosi tylko 6 milj. 700 milj.

### Dr. M. Moszyński

prezesał się na ulicę Antokolską (Tadeusza Kościuszki) pod Nr. 14 m. 4 i przyjmuję jak zwykle codziennie od 5—6-tej po poł. Wydz. Zdr. Nr. 121 1928 Nr. 2

### „Ogniwo”

S-to Jańska 9.  
 Generalna reprezentacja kryształów „Silverex” i „Diamant”, słuchawek i skal „Płarity”.

### Rodzina

(Intelig.) 5 osób (lat 43, 41, 19, 18 i 10) w ostatecznej nędzy, bez kawałka chleba, niemająca nic do sprzedania, uprasza o jakkolwiek pracę choćby za cenę wyżycia. Dla ojca i syna rodzaj pracy obojętny (zarówno umysłowa jak ciężka), córka ekspedjentka (przyjmie z matką posługę). Chętni na wyjazd natychmiast. Wilno, Zwierzyniec, Soltanowska 23 m. 13.

Zakład Położniczo-Ginekologiczny Doktorów Karnickiego, Dobrzańskiego, Brdmanowej, Aleja Róż Nr 9, róg M. Pohlanski, tel. 1404 (w lecznicy Dr-a Dembowskiego) przyjmuje chore na operacje i porody.

**MIAFLOR** Krem!! utrzymuje delikatną i piękną cerę. Zadać tylko oryginalny wyrób firmy.

# Na szachownicy wyborczej.

## Pierwsze potyczki wyborcze.

Niedziela ubiegła była pierwszym dniem walnej batalii przedwyborczej. W dniu tym odbyło się kilka wieców przedwyborczych zorganizowanych przez grupy lewicowe, które oddawnie ujawniają wielkie rozgorączkowanie z powodu nadchodzących wyborów. Tak więc w sali Helios wiewołała PPS, na ulicy Bazylijskiej Związek Drobnych Rolników, a w sali „Pasaz” występował b. suweren Szapielewski. Wszystkie te zgromadzenia nie były zbyt liczne jeżeli odrzucić zgromadzone bojówki i ścigane zapomocą 45 proc. magnesu wyborców. Szczególnie ten ostatni środek upodobał sobie b. Poseł Szapielewski.

Wiece PPS i postać Szapielewskiego były nastrojami opozycyjnymi, mówcy wyrażali żądania, „obszarnikom” i wszelkiej burżuazji, krzyczeli głośno o „przelewanej niewinnie krwi robotniczo-włościańskiej” słowem puścili w ruch cały niezbyt skomplikowany arsenał demagogii. Wiece Zw. Drobnych Rolników przeszli pod znakiem o-

baw o nawiedzeniu go przez secesjonistów z tego związku. Wobec tego obostrozono kontrolę a na sali wśród niezliczone zgromadzonych panowała depresja.

Wiece, które odbyły się w niedzielę zainaugurowały dopiero w całej pełni akcję przedwyborczą w tym stylu w jakim była prowadzona przy poprzednich wyborach. Dotąd bowiem wszystko odbywało się za kulisami i agitacja partyjna na zewnątrz niezbyt się ujawniała.

Z niedzielnych należy jeszcze zanotować powstanie „Komitetu Gospodarczego Współpracy z Rządem”, do którego zgłosił akces Związek Cechów, Związek Przemysłowców Polskich oraz przedstawiciele Zw. Kupców i Stowarzyszenia nieruchomości oświadczając, że aczkolwiek nie posiadają odpowiednich uchwał swych organizacji są przekonani że opinie panujące w ich zrzeszeniach nie pozostawiają wątpliwości co do przystąpienia do „Komitetu Gospodarczego”.

## Sytuacja i nastroje w Nowogródzczyźnie.

— Korespondencja Sława —

Nieśwież, 15 stycznia.

We wszystkich „stolicach” w Polsce, a więc i w Nieświeżu mówi się tylko o polityce, a właściwie o jej przejawie najważniejszym w dobie obecnej, o wyborach. — Szereg zebrań najrozmaitszych organizacji i ugrupowań już sprawą tą się zajmował.

Naogół należy podkreślić stanowczą wolę i dążenie całego polskiego społeczeństwa, prawie bez wyjątków, uwzględnienia dwóch postulatów: pierwsze to żeby była tylko jedna polska lista, a drugie to żeby na niej byli ludzie nie jakikro partyni, a bezwzględnie uczciwi i koniecznie będący członkami miejscowego społeczeństwa.

Tych dwóch postulatów stanowczo wszyscy się domagają.

Ponieważ od samego początku okresu wyborczego Rząd zaczął przejawiać ożywioną działalność, przeto organizacje społeczne w przekonaniu, że pójdą z Rządem po tej samej linii, nie uważały za potrzebne rozpoczęcie intensywnej samodzielnej pracy organizacyjnej. Można to uważać za bardzo pomyślny objaw karności i ufności, że Rząd wyczuje ogólny nastrój społeczeństwa i potrafi się doń zastosować.

W ostatnich dniach daje się wyczuwać pewne zdemorowanie płynące z tego powodu, że przedstawiciele Rządu nie wykazują jasno swej linii politycznej. Poszczególne ugrupowania zaczynają się niepokoić, by w ostatniej chwili nie został zaskoczony przez decyzje czynników, prowadzących akcję wyborczą z ramienia Rządu.

Otwarte postawienie sprawy ogromnie przyczyniło się do uspokojenia umysłów, gdyż usunie niepotrzebne obawy, będące z pewnością zupełnie bezpodstawne i wyle nie na zaprzestanie krążeń najróżnorodniejszych domysłów i plotek.

Jak zaznaczyłem na początku, jak dotąd panuje wśród naszych organizacji społecznych najpełniejsza jednomyślność. Jako dowód mogą służyć najrozmaitsze zjazdy i uchwały powzięte przez różne ugrupowania. I tak za jedną listą współpracującą z czynnikami rządowymi opowiedział się zjazd wszystkich działaczy samorządowych, dalej ziemianstwo, rzemieślnicy, nauczycielstwo, osadnicy, ludność katolicka skupiona w komitetach parafialnych, słowem całe polskie społeczeństwo.

Widać z tego, że jednak doświadczenie z dawnych wyborów nie pozostało na marne i że w zręczeniu potrzebnej jednoci nikt z miejscowego społeczeństwa nie podjąłby się rozbijania jednolitości polskiego frontu.

Takie dyrektywne mogłyby jedynie przyjąć od partyjnych władz centralnych nie orientujących się w sytuacji, na szczęście jednak nie ujawniają one na naszym terenie jak dotąd prawie żadnej działalności. W chwili obecnej wchodzi w grę jedynie dwa czynniki: miejscowe społeczeństwo i Rząd. Tu więc można śmiało nie spodziewać się żadnego niebezpieczeństwa, gdyż społeczeństwo świadome jest swej roli, a Rząd ma wyczuć te nastroje, idących zresztą zupełnie po linii jego zamierzeń.

Dość w takich okolicznościach patrzmy na nadchodzące wybory „dość optymistycznie”. Pod słowami „dość optymistycznie” rozumiemy oczekiwanie na zdobycie co najmniej dwóch mandatów do Sejmu i też co najmniej jednego do Senatu.

Wobec niewyjaśnionej narazie linii postępowania Rządu mówimy, że wierzymy w pomyślny wynik wyborów; po jej ujawnieniu będziemy mogli powiedzieć, że wiemy, iż wybory się udadzą.

## Niedzielne wiece przedwyborcze. Występy P.P.S. w Heliosie.

W niedzielę dn. 15 go b. m. w godzinach popołudniowych odbył się w sali kina „Helios” wiec P. P. S. Był to pierwszy występ inauguracyjny początkujący szeregi dalszych, przedstawień przedwyborczych. Przed ekranem zasiadł przyjdum wiecu w komplecie następującym: p.p. Słazowski Dobrzański i Kuran. B. poseł Pławski ani p. Czyż na wiec się nie zjawili. Na sali gęsto zasiadli młodzieńcy o „zdecydowanej postawie i mocnych wyrazach twarzy”. Poza publiczność niezbyt wiele. Rozpoczęły się przemówienia z których każde kończyło się tem, że trzeba głosować na PPS. — bo PPS, nas uszczęśliwi. W przemówieniach „nie mało było akcentów: antyrządowych, a za to wiele frazesów, o obronie demokracji, Sejmu i t.p. Zebrani młodzień-

cy o „zdecydowanych wyrazach twarzy” głośno oklaskiwali mówców robiąc szum i harmider który miał być oznaką uznania. Niektórzy mówcy w ferworze krasiomówczych mówili rzeczy rewelacyjne. Oto p. Słazowski wymknął się np. że ideał stosunków i życia państwowego uważa sąsiednią Rosję. Jak dotąd nie wiedzieliśmy że ideałem PPS. jest Rosja Sowiecka. Trzeba być wdzięcznym p. Słazowskiemu, przynajmniej wiadomo czego chce PPS. Poza mówcami z przydum, mimo iż z kilku miejsc zgłoszono się do głosu, przewodniczący głosu nie udzielił a dookoła amatora przemawiania grupowały się owa „młodzież o zdecydowanym wyrazie”. Na tem więc zamknięte.

## Wec Związku Drobnych Rolników.

Niedziela dnia 15 stycznia b.r. w lokalu Sekretariatu Generalnego Związku Drobnych Rolników Ziemi Wschodniej przy ul. Bazylijskiej 2 odbyło się zebranie Związku Drobnych Rolników.

Jak wiadomo, niedawno część znaczna członków Związku Drobnych Rolników zgłosiła swoje wystąpienie z Związku, a to na znak protestu przeciwko przystąpieniu byłego posła Helmana bez porozumienia się z ogółem swych stronników do Stronnictwa krajowego.

Niezadowoleni ze stanowiska p. Helmana secesjonści, na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego i Lidzkiego, w porozumieniu z grupą Litwinów-rolników postanowili przy wyborach działać wspólnie — i utworzyli samodzielny „blok” wyborczy.

## Wiece b. postać Szapielewskiego.

W ubiegłą niedzielę odbył się szumnie zareklamowany „zjazd” zwolenników p. postać Szapielewskiego, występującego ostatnio pod firmą nieistniejącej de facto Białoruskiej Radykalnej Partii Chłopskiej.

Na „zjazd” ten przybyło około 40 chłopów z gm. Iyuntupskiej, przeważnie familijantów i kumotrów Szapielewskiego.

Robiło wrażenie, że wszyscy oni byli po silem śniadanku. Zjazd otworzył Szapielewski. On też został przewodniczącym, zastępcą nieznanego komu adwokat Malinowski. Na wstępie Szapielewski zapowiedział przemówienia publiczne i udzielił w pierwszym rzędzie głosu przedstawicielowi organizacji „Zjednoczenie” mec. Raczki-

Niedzielne zebranie stronników b. posła Helmana przeszło pod znakiem opozycji. Wobec spodziewanego przybycia opozycjonistów zmobilizowano sympatyków, którzy rozdawali zabranym niezbyt licznie „delegatom” z powiatu ulotki z wypisanym szeregiem oklepnych hasel wiecowych. W wygłoszonych przemówieniach nawoływano zebranych do intensywnego kołtowania zwolenników wśród małorolnych i planowej agitacji. W słowach mówców dawała się wyczuć pewnego rodzaju konsternacja z powodu rozłam w Związku.

Zebrani zdradzali, jak widać, mało zainteresowania do przemówień, tak że zebranie zakończono około g. 5-ej przy znacznie zmniejszonej ilości słuchaczy.

## Wiece b. postać Szapielewskiego.

W ubiegłą niedzielę odbył się szumnie zareklamowany „zjazd” zwolenników p. postać Szapielewskiego, występującego ostatnio pod firmą nieistniejącej de facto Białoruskiej Radykalnej Partii Chłopskiej.

Na „zjazd” ten przybyło około 40 chłopów z gm. Iyuntupskiej, przeważnie familijantów i kumotrów Szapielewskiego. Robiło wrażenie, że wszyscy oni byli po silem śniadanku. Zjazd otworzył Szapielewski. On też został przewodniczącym, zastępcą nieznanego komu adwokat Malinowski. Na wstępie Szapielewski zapowiedział przemówienia publiczne i udzielił w pierwszym rzędzie głosu przedstawicielowi organizacji „Zjednoczenie” mec. Raczki-

## Niemiecki komentarz do depezy kard. Hlonda

BERLIN, 16 I. PAT. Berliner Tageblatt uważa wiadomość z Warszawy o kandydowaniu wydanym przez kardynała Hlonda duchowieństwu poznańskiemu i pomorskiemu za wyraźne opowiedzenie się Watykanu po stronie marszałka Piłsudskiego.

## Kresowy Zw. Ziemiań

W poniedziałek 16 stycznia obradowali przez cały dzień przedstawiciele powiatów Kresowego Związku Ziemiań. Uchwalono rezolucję następującą: Ziemiaństwo z okręgów wyborczych Wilno, Lida, Świąciany uchwalilo przy wyborach poprzeć listę Bezpartyjnego Bloku „współpracy z rządem” o ile kandydatury ziemiańskie umieszczone będą w tych okręgach na realnych stanowiskach.

## Lista monarchistyczna zgłoszona.

WARSZAWA, (tel. wł. Słowa). W dniu dzisiejszym do głównej komisji wyborczej zgłoszona została lista państwowa Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej, która otrzymała numer 11. Na czele listy stoją: prof. Alfons Parczewski, dr. Jan Bobrzyński, ks. kanonik Charszewski, b. poseł Cwiakowski, St. Wilczek i Jan Oksza Grabowski.

## Powstanie komitetu gospodarczego współpracy z rządem

W dniu 15 stycznia 1928 r. zorganizował się w Wilnie nowy komitet wyborczy p. n. „Komitet Gospodarczy do współpracy z rządem”. Do komitetu weszły Związek Cechów wileńskich i Związek Przemysłowców Polskich. Wyłoniony został tymczasowy komitet w osobach p. Kowalskiego, prezesa związku cechów Gortuchowskiego i już. Wojewódzkiego. Na zebraniu obecni byli również przedstawiciele Związku Kupców Chłreścian, Związku Właścicieli Nieruchomości i Stowarzyszenia Techników. Przedstawiciele ci decyzji nie powzięli, a mają ją zakomunikować w ciągu dni najbliższych.

## Gminy mużulmańskie zgłosiły akces do Bloku współpracy z rządem

W dniu 14 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie walnego zgromadzenia parafian gminy mużulmańskiej w Wilnie przy udziale parafian szeregu innych gmin mużulmańskich Kr. sów Wschodnich, na którym powzięta została jednomyślna decyzja o przyłączeniu się Tatarów polskich przy wyborach do Sejmu do Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego.

## Kupcy żydowscy ziem wschodnich zgłosili akces do Bloku mniejszości

Zjazd kupców żydowskich ziem wschodnich odbył się w niedzielę przy udziale trzydziestu delegatów przybyłych prawie wyłącznie z terenu województwa naszego. Po zagajeniu przez prezesa Zw. Wł. żydowskich kupców p. Polaka wywiązała się dyskusja. Wyjaśniono się, że wszyscy uczestnicy zjazdu są za oddaniem głosów na

listę bloku mniejszości. Zebranie wyraziło życzenie, aby zwrócić się do b. senatora Truskiera z prośbą by wszedł do Sejmu jako przedstawiciel kupców.

Specjalna delegacja uda się do p. Truskiera z prośbą o zezwolenie wystawienia go na listę.

## Nowe tarcia w łonie bloku mniejszości.

Pod przewodnictwem dr. Wygodzkiego odbyło się posiedzenie dla uzgodnienia różnicy zdań Litwinów i Białorusinów w kwestji podziału mandatów. Z kół tych informują nas, że kwestje sporne zostały uzgodnione i

wszelkie tarcia zlikwidowane. Jednocześnie z tem do wiadomości są jednak, że w łonie bloku powstały nowe nieporozumienia, które rzecz jasna trzymane są w ścisłej tajemnicy.

## Blok PSS. z Bundem w Białymstoku.

Powstał tu przed kilkoma dniami blok wyborczy P.P.S. z Bundem. W myśl porozumienia pierwsze miejsce ma zagwarantowane b. poseł, Barlicki,

drugie p. Erlich (z Bundu). Jakoby w razie uzyskania tylko jednego mandatu (i) p. Barlicki trzecznie się miejsca na dobro p. Erlicha.

## Taktyka wyborcza R. N. O.

Pisaliśmy przed kilku dniami, że Rosyjskie Zjednoczenie Ludowe (R.N.O.) zostało poważnie zagrożone przez powstanie t. zw. „bloku prawosławnego”, którego inicjatorami byli metropolita Dyonizy, archimandryta Morozow, b. sen. Nazarewski i duchowny Kowcz. Z chwilą powstania „bloku” R.N.O. rozpoczęło energiczną kampanję przeciwko tej kombinacji wyborczej, udzielając przedewszystkiem w personalną twórców.

Aresztowanie duchownego Kowcza w związku z procesem „Hramady” osłabiło ogromnie „blok prawosławny” ponieważ Kowcz miał być w nim główną sprężyną. Z tego osłabienia skorzystało R.N.O. które w uchwałach swej Rady Naczelnej ogłosiło, że program „bloku prawosławnego” pokrywa się z programem R.N.O.

Jednocześnie Zjednoczenie Rosyjskie wydało odezwę do duchowieństwa prawosławnego, w której precyzyjnie postuluje swe z dziedziny religijnej w sposób następujący:

- a) całkowite niemieszanie się władz administracyjnych do spraw cerkwi,
- b) Wstrzymanie zamknięcia i odbierania cerkwi prawosławnych i mienia prawosławnego,
- c) Zwrot zabranych już cerkwi i mienia

## Uchwały Rady Naczelnej R.N.O.

Jak już donosiliśmy, w dniach 11-go i 12-go bm w Brześciu Litewskim obradowała Rada Naczelna Rosyjskiego Zjednoczenia Ludowego (R.N.O.). Głównym tematem obrad była sprawa ustosunkowania się do „bloku prawosławnego” i kwestja uloženia list kandydatów. Odnosnie do pierwszej sprawy Rada Naczelna przysłała do wniosków, że formowanie „bloku prawosławnego” jest nieporozumieniem, ponieważ program wysunięty przez inicjatorów „bloku prawosławnego” w całości niemal pokrywa się z programem R.N.O.

Omawiając sprawę list kandydatów do Sejmu i Senatu postanowiono udzielić miejsca na listach R.N.O.

d) Zabezpieczenie materialne cerkwi prawosławnej i duchowieństwa prawosławnego na równi z kościołem katolickim.

e) Terminowe udzielenie obywatelstwa polskiego tym duchownym prawosławnym, którzy jeszcze obywatelstwa nie posiadają; f) wewnętrzne ustroje cerkwi opierać się powinny o zasadę soborności.

g) Przywrócenie wprowadzonej przez Powiatowy Sejmik Mostkiewski nieusławności duchowieństwa parafialnego nie inaczej jak z wyroku sądu lub na własne żądanie.

h) Pozostawienie nieżyłoności usługowego 1000 latnią dawnością rodzimogo cerkiewno-słowińskiego języka jako języka liturgicznego.

Ponieważ ośrodkiem „bloku prawosławnego” ma być rzędowszyskłem duchowieństwo prawosławne, wydanie przez R.N.O. odezwę jest manewrem mającym pogrężyć „blok prawosławny”.

Drugim posunięciem taktycznym R.N.O. jest ogłoszenie, że na listach R.N.O. znajdują się przedstawiciele staroobrzędowców, wbrew stanowisku ich władz oficjalnych, które jak wiadomo utworzyły samodzielny komitet wyborczy.

Komitet wyborczy staroobrzędowców na prozowiec R.N.O. skierowane w swoim czasie odpowiedział odmownie.

przedstawicielom staroobrzędowców niezależnie od tego z kim pójdą oficjalnie przedstawiciele tej grupy wyznaniowej. Złatwienie tej sprawy poruczone wilńskiemu komitetowi wyborczemu R.N.O.

Nazwiska kandydatów R.N.O. narazie trzymane są w tajemnicy. W końcu obrad urhwalono następującą rezolucję, którą przytaczamy in extenso:

1. Wysunąć przy wyborach do Sejmu i Senatu samodzielnie listę pod nazwą „rosyjska” która zjednoczy wszystkich kto uważa się za Wielkorosjanina, Białorusin lub Ukraińca, nie neguje swojej łączności z narodowością rosyjską

Wilna aż do chwili obecnej. Okres pierwszy był przełomowy, nie tak bogaty w przejawy ducha.

Zresztą warunki zewnętrzne wcale temu nie sprzyjały. Koniec wojny, rewolucja, nareszcie bolszewizm, wytworzyły w Wilnie atmosferę, przesąknęłą zborową psychozą i zdemorowaniem.

Horizonty trochę się rozjaśniły a ludzie zaczęli wracać do normalniejszych jawunków w roku 1920, po odparciu bolszewików z Wilna, wtedy to, w roku 1920, wspólnie z kolegami zakłada Ludomir Siędziniński Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków, na czele którego stoi do dnia dzisiejszego, a które odegrało i chyba odegra w przyszłości rolę w życiu artystycznym Wilna.

Po założeniu placówki i zdobyciu lokalu zaczyna Siędziniński pracować dużo, a sumiennie i wtedy to poraz pierwszy ujawnia się wpływ indywidualnego jego talentu: w tem samym towarzystwie wyodrębniła się kilka osób i łączy się w osobną grupę, ażeby pod hasłem klasycyzmu pracować jak Siędziniński i pod jego kierunkiem.

Jak wtedy, tak i dziś nikt z tej gru-

## KRONIKA WYBORCZA.

— Dlaczego ul. Rydza Śmigłego nima w spisach wyborczych. W związku z naszą notatką że ul. Rydza Śmigłego nie figuruje w spisach wyborczych obwodu Nr. 47 przewodniczący tej komisji nadsyła nam następujące wyjaśnienie:

Do Obwodu 47 go należą posesa NNr. 10, 11, 12 i 14 przy ul. Rydza Śmigłego połonone. Jak wynika z poczynionych sprawdzeń na miejscu oraz z pisemnej informacji Biura Meldunkowego przy V Komisjarza P. P. w obrębie V Komisariatu nima zaopatrzonych w księgi meldunkowe domów przy ul. Rydza Śmigłego za NNr. 10, 11, 12 i 14.

A więc istotnie w obwodzie 47ym mieszkających z ulicy Rydza Śmigłego uprawnionych do głosowania nima. Nie dotyczy to bynajmniej innych obwodów, do których została włączona

ulica Rydza Śmigłego. Choćby notałka wspomina o złożonej reklamacji, to jednak stwierdzam, że do Komisji Obwodowej Wyborczej Nr. 47 nie wpłynęła ani jedna reklamacja od osób zamieszkałych przy ulicy Rydza Śmigłego.

— W skład Bezpartyjnego, Demokratycznego Komitetu Wyborczego Kobiet Polskich weszły następujące organizacje: Rodzina Wojskowa, Związek Pracy Społecznej Kobiet, Pomoc Żołnierzowi Polakemu, Samopomoc Matek i Związek Nauczycielek Szkół Zawodowych.

— Niepłacący podatków nima mają głosu. W myśl ordynacji wyborczej bankruci nima prawa wyborczego. Jak nas informują ze Świącian, Komitet Obwodowy uważając osoby nieplacące podatków za bankructwo pozbawił ich pra a głosu. Znaczną większość pozbawionych praw wyborczego stanowią żydzi.

**Absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej,**  
rutynowany pedagog podejmie się lekcji dla dziecka ociemniałego.  
ul. Chocimska 31 m. 1. Od g. 3-ej—5-ej.

**ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI POLSKICH**  
Oddział w Wilnie.  
Poszukuje wykwalifikowanych z praktyką i teoretycznym przygotowaniem pracowników do zrzeszonych w Oddziale spółdzielni  
1) Wydział Mieczarski — młoczarzy  
2) Kierownika do spółdzielni Rolniczo-handlowej.  
Zgłoszenia tylko na piśmie z odpisami świadectw i referencjami prosimy kierować pod adresem: Mickiewicza Nr. 1 m. 5 (w lok. Banku Zw. Spółek Zarobkowych).

## Ludomir Siędziniński.

Stanisław Przybyszewski w swojej książce „Moi współcześni” powiedział: „algebra, jaką dusza twórcza artysty się posługuje, jest doścześnie inną, jak ta którą posługuje się zwykły człowiek, chociażby był nawet najwytworniejszym krytykiem”.

Piękna, głęboka i stara prawda i jakiemże to szczęściem byłoby, gdyby w nią uwierzyli wszyscy, a szczególnie ci, domorośli, co to wiedzieli Rzym i Krym i z tego tytułu mający stale bezpłatne wejście na vernissage'e.

Zalazie nima rzeczy trudniejszej, jak pisanie o artystach, a szczególnie o artystach malarzach. Pomijając wykształcenie fachowe, które niejednokrotnie jest, jakiej subtelnej konstrukcji nerwowej i jakiego napięcia duchowego trzeba ażeby móc rozwiązać jedno z takich zadań „algebraicznych”: otworzyć przed społeczeństwem duszę artysty tak żeby się zorientowało we wszystkich najzawiatszych ścieżkach labiryntu jego duszy, artysta zaś nie odczuwałby w tym labiryntie przykrego hałasu od nieporozumionych gości.

Wiele czynników się składa na to

ż dusza artysty, a co za tem idzie—twórczość jego—jest taką, a nie inną.

To też wcześniej niż mówić o pracach Siędzinińskiego i o wpływach, które na niego promieniują—cofniemy się wstecz żeby zanalizować warunki w jakich talent się jego krystalizował. Trudno dziś powiedzieć ile dobrych muź było obecnych przy narodzinach Ludomira Siędzinińskiego, bowiem czas wykazuje coraz to inne dary tych wróżek z bajki.

Wiemy tylko, że małym dzieckiem będąc—bawił się pendziami swego ojca, Wincentego Siędzinińskiego, artysty-malarza, a z licznych tek po kątach w pracowni rozrzuconych—wyciągał rysunki i obrazki swego dziada, również artysty malarza. Od najmłodszych więc lat zrosnięły z atmosferą pracowni malarzkiej, z jej zapachami fizycznymi oleju, farb, terpentyny i nastrojami duchowymi—po ukończeniu gimnazjum w Wilnie jedzie do Petersburga do Akademii Sztuk Pięknych, wówczas jednej z najbogatszych w Europie. W akademii wstępuje do pracowni prof. Kardowskiego, czł wieka o mniejszych zdoln ściach malarzskich, lecz o wybitnych pedagogicznych.

Sam wychowany w zasadach klasycyzmu, od uczniów swych wymagał sumiennego, bez poży i blagi, traktowania fachu, któremu się poświęcał. Wyjątkowo wymagający, był jednakowoż dobrym psychologiem; po kilku już próbach wiedział czego ma wymagać od danej jednostki.

A że nie zabijał indywidualności—mamy dziś przykład na osobach Siędzinińskiego i Kuleszy: obaj wyszli z pracowni Kardowskiego, ale o jak innych fizjonomach artystycznych! Pięć lat spędził Siędziniński w akademii i okres ten urobił grunt tak pewny, iż fundament budowany w Rzymie i Florencji stanął na tym gruncie mocny i niewzruszony. Na tym niezachwianym fundamencie buduje obecnie Siędziniński swój pałac Sztuki. Pałac w którym Malarstwo i Rzeźba spór o pryma wiada, a który mieć będzie tyle gradacyji, ile temperament i rozmach Siędzinińskiego nadają Właściwie cały obecny dorobek artystyczny Siędzinińskiego podzielić można na 2 okresy. Okres pierwszy od czasów ukończenia Akademii w roku 1917 do wyjazdu zagranicę w roku 1923 i okres drugi, który obejmuje pobyt zagranicą, powrót do

Wilna aż do chwili obecnej. Okres pierwszy był przełomowy, nie tak bogaty w przejawy ducha.

Zresztą warunki zewnętrzne wcale temu nie sprzyjały. Koniec wojny, rewolucja, nareszcie bolszewizm, wytworzyły w Wilnie atmosferę, przesąknęłą zborową psychozą i zdemorowaniem.

Horizonty trochę się rozjaśniły a ludzie zaczęli wracać do normalniejszych jawunków w roku 1920, po odparciu bolszewików z Wilna, wtedy to, w roku 1920, wspólnie z kolegami zakłada Ludomir Siędziniński Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków, na czele którego stoi do dnia dzisiejszego, a które odegrało i chyba odegra w przyszłości rolę w życiu artystycznym Wilna.

Po założeniu placówki i zdobyciu lokalu zaczyna Siędziniński pracować dużo, a sumiennie i wtedy to poraz pierwszy ujawnia się wpływ indywidualnego jego talentu: w tem samym towarzystwie wyodrębniła się kilka osób i łączy się w osobną grupę, ażeby pod hasłem klasycyzmu pracować jak Siędziniński i pod jego kierunkiem.

Jak wtedy, tak i dziś nikt z tej gru-

py szczególnie żadnego wpływu na ogólną sztukę nie wywarł, ale wszyscy razem stanowią to, co się nazywa „szkoła wileńska”, albo „Siędzinińskiego”, a którą Waclaw Husarski nazywa bazaretykami—t. j. ludźmi wzorem artystycznym których jest sztuka włoska z czasów przedrafaelskich. (Perugina, Fra Angelico).

W latach 1921 — 22 — 23 razem z Towarzystwem wystawia Siędziniński swoje obrazy w Wilnie i w Warszawie. Odrazu staje w szeregu wybitniejszych artystów stolicy; Wł. Skoczylas powieca mu w „Tygod. Ilustrowanym” entuzjastyczny artykuł, słowiarzyszenie «Rim» zaprasza go do swego zamkniętego kółka a Rząd obstarłuje placów do pałacu premiera ministrów. W roku 1924 jedzie Siędziniński do Paryża, ale bawi tam bardzo krótko.

«Rozumiem teraz, że tylko w zgleciu ciastnego, zaccadzonego i zdemorowanego Paryża narodził się mogli Picasso i wszelkie kierunki „izmów”; zawsze błękitne niebo i przetroczone powietrze Włoch stwarzyły prymitywy i «Odrodzenie», powiedział do mnie w Paryżu, —przed wyjazdem na czas dłuższy do Włoch.

W wymarzonem więc Rzymie i Florencji wchłania wszystko co mocnym cementem spollo fundament jego Pałacu Sztuki.

Lecz tutaj zaczyna się okres drugi jego twórczości, okres, kiedy kładą się i erudyta poczuł że wiek XX mści się, że wchłanianie wszystkich zdobyczy współczesności — zmusza artystę, ponieważ zobowiązuje, do szukania innych dróg. U Siędzinińskiego zaczął się okres eksperymentów malarzskich, które komu innemu nie uszłyby na sucho. Mówię o malowaniu proszkien złotego i srebrnego tła, gdy sam obraz malowany naturalistycznie, o malowaniu połączonym z płaskorzeźbą w gipsie.

Ale wycucie dobrego smaku i ten szalony pęd naprzód zmusił go prędko do zastąpienia proszku prawdziwym złotem, a gips — drzewem. W krótkim czasie płaskorzeźbę zastąpiła rzeźba okrągła, plastyczna (portret żony—drzewo) i Siędziniński przekroczył próg innej dziedziny sztuki: narodził się w Polsce nowy rzeźbiarz. Zdumiewająca warost technika sycerska w połączeniu z bajecznym wycuciem anatomii stworzyła nowe arcydzieło „Patysa”, które, wierzę,

# KRONIKA

WTOREK  
17 Dnia  
Antonięgo  
St. św. Piotra

Wschód s. g. 7 m. 34  
Zach. s. g. 16 m. 05

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład  
Meteorologii U. S. B.  
z dnia 14 — 1. 1928 r.

Temperatura  
średnia 7,55  
Opad za dobę  
w mm. 1

Wiatr przeważający  
Połudn.-zachodni.  
Waga g. i. Pochmurno. Śnieg. Deszcz.  
Minimum za dobę -1,0°C.  
Tendencja barometryczna: Spadek wzrost ciśnienia.

### KOŚCIELNA.

(c) Rozkład wycieczki pasterkich na rok 1928. W najbliższym numerze „Wiadomości Archidiecejalnych” ukazuje się rozkład wycieczki pasterkich. Wycieczki rozpoczynają się przypuszczalnie 16 kwietnia b. r. (Kup)

### URZĘDOWA.

Audjencje u p. Wojewody. Pan Wojewoda Raczkiewicz przyjął w dniu wczorajszym nowomianowanego dowódcę 3 Brygady KOP płk. Nowaczyńskiego.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego p. Stanisław Łęczyński w dniu 15 stycznia r. wyjechał do Warszawy na zjazd Prezesów Okręgowych Urzędów Ziemskich. Zastępować będzie Naczelnik Wydziału Urzędów Rolnych p. Tadeusz Zemojtel.

Nowa gmina Starobrzędów. Na mocy decyzji p. Wojewody włączona została do rejestru gmina Starobrzędów w Niwnikach pow. Brasławskiego.

Targi w m. Twercz. Pan Wojewoda Raczkiewicz zezwolił na ustanowienie w mieście Twercz pow. Święciańskiego targów w środy każdego tygodnia. O ile by wzmiankowane targi przypadły w dni świąteczne, powinny być przeniesione na dzień następujący. Przedmiotem targów mają być produkty spożywcze.

### MIEJSKA

Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. W dniu 18 b. m. odbył się w Magistracie posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone będą następujące sprawy: 1) Sprawozdanie z działalności Komitetu za rok ob. 2) Ostateczna decyzja nad wnioskami wystanieniu do Banku Gosp. Krajowego. 3) Opracowanie planu pożyczki w roku bież. 4) Rozpatrzenie wniesionego podania do odpowiednich władz o pożyczkę.

Handlarze starzyzna proszą o zmniejszenie im opłat celnych. Związek handlarzy starzyzna i szmatami w Wilnie, zwrócił się ostatnio do władz centralnych z prośbą o zmniejszenie opłat celnych na wywóz tych produktów zagranicę ewent. zupełnie zniesienie tych opłat. Pomienieni prośbę swą motywują zastojem jaki przeżywają obecnie.

### Cena drzewa opałowego.

W myśli zarządzenia p. Wojewody, cena drzewa opałowego zajętego w lasach prywatnych w styczniu dla zapotrzebowania ludności pozostaje bez zmian.

### WOJSKOWA.

(c) Nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W Dzienniku Ustaw z dn. 13 bm ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 b. m. w sprawie powołania do służby wojskowej. Poza kilkoma zmianami wprowadzono także innowacje w dziedzinie odroczenia. Odroczenie przysługuje: 1) uczniom ostatniej klasy gimnazjów, seminarjów nauczycielskich i szkół średnich zawodowych do 22 roku

będzie należec do zbiorów państwowych, gdzie już się znajdują jego jeden obraz olejny. Rzeźbiąc — nie całkiem zapomina o malarstwie; ma tu dwa obrazy do kościoła O. O. Jezuitów, gabinetu do gabinetu ministra wojny, wyczuwa się jednak, że malarstwo traci jednego ze swych najlepszych synów.

Po powrocie z Rzymu został Sienziński zaangażowany na profesora malarstwa na Wydział sztuk pięknych. Praca pedagogiczna jest to inna dziedzina jego twórczości, ale w której pozostaje on nieubłagany w swej logiczności. Wychodząc z założenia, iż prawdziwy talent zawsze się odnajdzie, Sienziński w swej pracowni jest bezwzględny (być może są to terminisencje sfinksów z nad Nowy?)

Żeby być dobrym poetą — trzeba gruntownie poznać literaturę klasyczną, oto są słowa, które mi usprawiedliwiają swe wymagania poprawnego rysunku.

To też w pracowni u niego nie spotkamy eksperymentów impresjonistycznych, ani żadnych innych, i śmiało rzec można — jeżeli gószczą w murach uniwersyteckich dusze Franciszka

życia (dawniej 23), 2) akademikom do 23 roku życia (dawniej do 25), studentom wydziału Teologicznego do 25 roku życia (dawniej do 26) W wyjątkowych wypadkach może być odroczenie przyznane do 25 roku życia także studentom innych wydziałów. Jak dowiadujemy się, ustawa ta wywołała wielkie poruszenie i zaniepokojenie wśród akademików, z których większość będzie musiała przerwać studia, gdyż ustawa wchodzi w życie z dn. 1 maja b. r.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

(c) Towarzystwo chrześcijańskiego domu ludowego. Zebranie Zarządu Tow. Chrześc. domu lud. odbyło się 13 b. m. Poruszono sprawę udzielenia lokalu organizacji katolickim społecznym i charytatywnym bezpłatnie, pobierając jedynie zwrot kosztów administracji i wszelkich wydatków związanych z istnieniem domu. Wychodząc z tegoż założenia, postanowiono udzielić organizacji bratniej za zwrotem kosztów własnych istniejącej w domu sali ze sceną i kabiną kinematograficzną dla celów kulturalno-oświatowych. Aby pokryć olbrzymie wydatki związane z prowadzeniem i administracją Domu ludowego, postanowiono zwołać zebranie przedstawicieli organizacji katolicko-społecznych, na którym zostanie powzięta uchwała zjednoczenia Towarzystwa członków rzeczywistych.

«Psychotechnika a szkoła». We środę dnia 18-go stycznia 1928 r. odbył się w Centralnej Bibliotece Pedagogicznej przy Kuratorjum odczyt p. dyr. B. Zapiski p. t. «Psychotechnika a szkoła» (z odpowiednimi tablicami).

Wstęp dla członków CBP. bezpłatny. Gościć mile widziani.

### ZABAWY.

Bal Medyków 21 i 22 1928 r. Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź Balu Medyków, w szerszych kołach społeczeństwa wileńskiego. Orkiestra, przybranie sali dają zapewnienie, że dla myśli gości będzie przygotowane coś, co zachwyci oko, stworzy nastrój pozwalający zapomnieć o troskach codziennych.

### TEATR I MUZYKA.

«Reduta» na Pohulance. Wiceokrątki St. Bałajskiego i J. Proszka Iwanickiewicza. Dnia 6-go i 7-go w Reducie na Pohulance odbędą się wiceokrątki autorstwa p. Stanisława Bałajskiego i Jarosława Iwanickiewicza, który odczytają wyjątki i fragmenty ze swoich utworów. Bilety należy jeszcze śledzić. Pozostałe bilety nabywać można w biurze «Orbis» do godz. 16-iej i w kasie teatru od godz. 17-iej. Piątek — o godz. 20-iej komedia J. Zeromskiego pt. «Ciekawki mi przepiękne...»

Teatr Polaki (sala «Lutnia»). Dnia 6-go i 7-go ostatni przed zejściem na czas dłuższy z repertuaru «Lekarz miłości», najnowszą, pełną bismoru i aktualności komedia Wł. Perzyńskiego.

Występy gościnnie operetki warszawskiej. W środę i czwartek bieżącego tygodnia odbędą się w gmachu Teatru Polskiego dwa gościnnie występy operetki warszawskiej z p. Horbową i p. Warzkowiczem na czele.

Odegrana zostanie najnowsza operetka Lehara «Paganini». Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od 11-9 w. bez przerwy.

Najbliższa premiera. W piątek po raz pierwszy grana będzie świetna komedia Molnara «Złotziej i jego mecenas».

### RADJO—WILNO

Fala 435 mtr.  
Wtorek, 17 stycznia 1928 r.  
16.35—17.00: Gazeta radiowa.  
17.20—17.45: «Wies a miasto» odczyt wygł. inspektor rolny Zw. Kólek i Org. Rol. Edward Baumgart.  
17.45—19.00. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Zofia Plejewska (sopran i akomp. cytry), prof. Witold Jodko (cytra).  
I. F. Bauer: Roman melancholijny i mazurek — Walc op. 343 walcyna prof. Witold Jodko.  
G. Verdi: Arja z opery «Rigoletto». Le-maire: Gawot. — Wechelnaj: Les jenes fillettes. — St. Niewiadomski: Maki, wykonka p. Z. Plejewska.  
II. G. Verdi: Fantazja z opery «Traviata», Gossec: Gawot. — A. Braun: Pochód wschodni — wykonka prof. Witold Jodko.  
T. Joteyko: Pieśń królowej Rony z op. «Zygmun August» — W. A. Mozart: Koty-sanka — Serenietjw: Stary roman. — Kosobudzki: Orszak wiejski — wykonka Z. Plejewska.  
19.00—19.10. Rozmaitości.  
19.10—19.35. «Boševismas» — Krykselony.

### Pierwsza konferencja w sprawie kolejki.

W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem zastępcy starosty p. Łukaszczyka pierwsza konferencja w sprawie projektowanej budowy kolejk wąskotorowych. Wobec tego, że kolejki te, mające ogromne znaczenie gospodarcze, mają powstać przy pomocy finansowej osób zainteresowanych — rolników, więc wyrażiliby się w udzieleniu potrzebnego pasa ziemi i części budulca, na zebranie zaproszeni zostali przedstawiciele większej i drobnej własności ziemskiej gmin zainteresowanych. Chodziło tu o wypowiedzenie się tych osób, czy i w jakim stopniu gotowe są one popierać projektowaną budowę. Dotychczas projekt przewiduje dwie trasy: Konstantynów (Święciański) — Michałszki — Oszmiana i Bohdanowo (Wilejskie) — Grautyski — Turgele — Rudomino Wilno. Z uwagi na to, że pierwszy projekt nie jest jeszcze dostatecznie skryształizowany, t. j. nie został opracowany szkic budowy linii Bohdanowo — Wilno, wyłoniono komisję w składzie: właścicieli majątków Rakańce — p. Weckowicza i Miedczany — p. Rajcewicza oraz wójta gm. Turgelejskiej p. Okulowicza. Komisja zbada na miejscu stopień zainteresowania się budową osób, przez których grunta ewentualnie przeprowadzona będzie kolejka, poczem z gotowym materiałem wystąpi na następnym zebraniu.

### Demonstracja w kościele.

Kościół parafjalny w Gierwiatach, dzięki kilkoletniej robocie agitacyjnej b. proboszcza ks. Jakowianisa stał się w ubli-głą niedzielę terenem zgła niepożądanego incydentu. Kiedy miejscowy kazęd podczas nabożeństwa zaczął mówić kazanie w języku litewskim, tłum modlących się odpowiedział na to demonstracyjnym śpiewem polskiej pieśni. Wywołało to zrozumiałe zamieszanie licujące z powagą domu Bżęgo. W rezultacie są obecnie dwie kandydatury na to stanowisko: radnego Kruka i dyr. zw. kupców Kroszkina. Jak się dowiadujemy najwięcej szans powodzenia ma kandydatura p. Kroszkina. Trzeci kandydat radny inż. Spiro cofnął swoją kandydaturę, tłumacząc się brakiem czasu.

### Perspektywy wyboru nowego ławnika

Wobec ciężkiej choroby ławnika Abramowicza, który jak przywidują lekarze nieprędko będzie mógł powrócić do pracy, wypłynęła sprawa oboru nowego ławnika, przedstawiciela sfer żydowskich. Sarawa ta była już przedmiotem kilku konferencji różnych sfer żydowskich. Wsuwane są obecnie dwie kandydatury na to stanowisko: radnego Kruka i dyr. zw. kupców Kroszkina. Jak się dowiadujemy najwięcej szans powodzenia ma kandydatura p. Kroszkina. Trzeci kandydat radny inż. Spiro cofnął swoją kandydaturę, tłumacząc się brakiem czasu.

### Tajemnicze samobójstwo na grobie ś. p. Piwińskiego.

Nie odchłoniliśmy jeszcze od wrażenia wywołanego tragicznym zgonem ogólnie lubianego i cenionego artysty Teatru Polskiego, a ostatnio Reduty — ś. p. Tadeusza Piwińskiego, a już dowiadujemy się o dwóch kolejnych zgonach.

Onegdaj zmarł nagle na udar sercowy artysta Teatru Polskiego ś. p. Stanisław Kawczyński, a wczoraj w godzinach rannych, na świeżej mogile nieodżałowanego ś. p. Piwińskiego, popełnił samobójstwo przyjaciel zmarłego, 22 letni urzędnik Banku Związku Spółek Zarobkowych Antoni Barankiewicz.

W dniu wczorajszym przybyli do Wilna ojciec i siostra ś. p. Piwińskiego i w dniu dzisiejszym mieli oni

### Strzały do przemytników

Onegdaj na odcinku Filipów pow. Suwalskiego patrol Kopu przytrzymał kilka przemytników w czasie gdy przekroczyli granicę do Polski.

Na okrzyk «stój», przemytnicy zaczęli uciekać wskutek czego też szeregowiec Kulanek dał za uciekającymi wystrzał zabijając jednego na miejscu, drugiego zaś ciężko ranił w

### Dezerjera żołnierzy litewskich do Polski.

Ostatnio na odcinku Niemenczyn żołnierze KOPu przytrzymali niejakiego Sijarewa, który dobrowolnie przekroczył granicę z Litwy do Polski. W czasie dochodzenia Sijarew zeznał

okolicę serca, który po przewlezeniu do ambulatorjum w Rerośli po 50 minutach zmarł. Trzeci przemytnik zdołał zbiec w niewiadomym kierunku.

Porzucony przemyt składający się z 15 litrów kropli H. f. f. i 40 litr. spirytusu skązonego przekazano odpowiednim władzom.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

16 stycznia 1928 r.

| Dewizy i waluty: | Trans.   | Spz.     | Kupno    |
|------------------|----------|----------|----------|
| Dolary           | 88,85    | 8,90 5   | 8,86 5   |
| Belgia           | 124,38   | 124,69   | 124,07   |
| Holandja         | 359,52 5 | 360,42 5 | 358,65 5 |
| Londyn           | 43,49    | 43,49    | 43,60    |
| Nowy-York        | 8,90     | 8,92     | 8,88     |
| Paryż            | 35,10    | 35,19    | 35,01    |
| Praga            | 26,415   | 26,48    | 26,35    |
| Szwajcaria       | 171,79   | 172,22   | 171,36   |
| Wiedeń           | 125,60   | 125,91   | 125,29   |
| Włochy           | 47,21    | 47,43    | 47,09    |

Papier. Procentow.  
Dolarówka 62,75 61,02 —  
kolejowa 102, — —  
5 proc. konwers. 67, — —  
konwers. kolejowa 61,50 61, — —  
Listy i obi. B-ku Gosp. Kraj. 92,50 92, — —  
Listy Banku Roln. 93, — —  
Listy B-ku Gosp. Kraj. 93, — —  
8 proc. zastawne ziemskie 83, — —  
4 i pół proc. ziemskie 57,25 57,50 — —  
8 proc. warsz. — 81,25 81, — —  
5 proc. warszaw. 65, — —  
4 i pół proc. warszawskie 62 50  
10 proc. m. Lublina 88, — —  
5 proc. m. Radomia 55, — —

### GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 16 stycznia 1928 r.  
Banknoty.  
Dolary St. Zjedn. 8,87 8,86 1/2  
Złoto.  
Ruble 4,70  
Listy zastawne.  
Wil. B. Ziemska. zł. 100 63,20 63, —

Nabożństwo żałobne za duszę  
s. p.  
Prowincjała O. O. Jezuitów  
**Ojca Józefa Sawickiego T. J.**  
Wychowanka i Współfundatora Konwiktu w Chyrowie,  
jego byłego Rektora i Dyrektora Gimnazjum, Dyrektora  
i Organizatora Gimnazjum O. O. Jezuitów w Wilnie,  
zmarłego w Warszawie 13 stycznia 1928 r. w 50 tym roku  
życia, a w 29-tym pełnej poświęcenia i zaparcia się pracy za-  
konnej, odprawi się w kościele O. O. Jezuitów św. Kazimierza  
w Wilnie, we czwartek dn. 19 b. m. o godz. 9-tej rano,  
na które przyjdą i wiernych zaprasza  
Rektor Kolegium i Dyrekcja Gimnazjum

s. p.  
**Antoni Barankiewicz**  
Urzędnik Banku Związku Spółek Zarobkowych  
Oddział w Wilnie  
Zmarł 16 stycznia r. b. w 22 roku życia. Wyprawdzenie zwłok  
nastąpi w dn. 18 b. m. o godz. 3 po poł. z Kaplicy Szpitala  
Św. Jakoba na cmentarz Rossa.  
O czym zawiadamiają  
Dyrekcja Banku oraz  
Koleżdy i Koleżanki.

Wszystkim tym, którzy w bolesnej stracie okazali nam  
tyle serca i życzliwości, oraz oddali ostatnią posługę drogiem  
nam zwłokom  
s. p. MARJI JANOWSKIEJ  
wyrażają wdzięczność serdeczną i podziękowanie  
MATKA SIOSTRA i BRAT.

Uroczyste poświęcenie  
radjostacji wileńskiej.  
Poświęcenie wileńskiej radjostacji  
miało charakter niezmiernie podnio-  
sły. Przed pięć przybyli do lokalu  
radjostacji przy ul. Witoldowej J. E.  
Metropolita Arcybiskup Remuald Ja-  
brzykowski wraz z Biskupem sufra-  
ganem Kaz. Michalkiewiczem, woje-  
woda wileński p. Władysław Raczkie-  
wicz, generał Popowicz, J. M. rektor  
St. Pigoń i rektor Marian Zdzichow-  
ski, delegat prokuratorji generalnej, a  
zarazem prezes stow. radjostatorów  
p. Adolf Kopeć, wreszcie szereg za-  
proszonych osób ze świata artystycz-  
nego, literackiego, dziennikarskiego i  
wojskowego. Aktu poświęcenia doko-  
nał osobiście J. E. Metropolita wileń-  
ski, poczem udano się do studjo,  
skąd wygłoszono szereg przemówień.  
Słowo wstępne wypowiedział przed  
mikrofonem dyr. nac. Polskiego Ra-  
dja, s. Zygunt Chamic, ubarwiający  
swoją przemowę przepiękną cytacją z  
«Pana Tadeusza». Po nim zabrał głos  
wojewoda wileński Władysław Raczkie-  
wicz w imieniu rządu, nieobecnego p.  
ministra poczty i telegrafów, wresz-  
cie w swoim własnym, podkreślając  
doniosłe znaczenie radjofonii na Zie-  
miach Wschodnich. Jako czynnika  
zespalającego kraje Rzeczypospolitej —  
zarówno pod względem kulturalnym  
jak i gospodarczym.  
Następnie zebrani (i wszyscy ra-  
djostuchacze) w najgłośniejszym skupie-  
niu wysłuchali mowy J. E. ks. Metro-  
polity.  
O roli radja w wojsku mówił ge-  
nerał Popowicz, a w imieniu radjostu-  
chaczy przemówienie wygłosił prezes  
stow. radjostuchaczy, delegat prokura-  
torji generalnej p. Adolf Kopeć.  
W międzyczasie zebrani uczeili  
powstańcem pamięć zmarłego członka  
kuratorjum radjostacji i zasłużonego  
dla rozwoju radjofonii, prezesa poczty  
i telegrafów inż. p. M. Ciemnołoi-  
skiego.

ka Wilna\* wygłosiła świętą recyta-  
torka p. Helena Romer, a o godz.  
18 10 p. Tadeusz Łopalewski opo-  
wiadał o wileńskim życiu artystycz-  
nym.

Ogólnie biorąc, uroczystość udała  
się w zupełności. Cała Polska, a i  
inne kraje, z największym zaintereso-  
waniem wysłuchaly przemówień do-  
stojnych osób, a niemałe wzruszenie  
wywołała transmisja nabożeństwa z  
kaplicy Ostrobramskiej, czczonej na  
cały świat katolicki...

Nie wątpimy, że Wilno nie będzie  
ostatnią placówką radjofonii w Polsce.  
Dokonalne rozwijające się powo-  
dzenie radjo wywoła niebawem koniecz-  
ność budowy nowych stacji i po-  
większenia dotychczasowych. ems.

### Przyjęcie w Stowarzyszeniu radjostuchaczy.

W ubiegłą sobotę w tymczasowej sie-  
dzibie Stowarzyszenia radjostuchaczy wileń-  
skich, mieszczącej się w mieszkaniu me-  
Kornolda, Zarząd Stowarzyszenia pod  
przewodnictwem p. prezesa Adolfa Kopia  
podjął w sprawie radjofonii w Wilnie: p. dyrektora  
Polskiego Radja d. r. Zygmunta Chamic, p.  
int. Hellera, inż. Romera tudzież pp. dyr.  
R. Piktela i W. Hulewicza, kierowników  
radjostacji wileńskich.

Na wstępie p. prezesa A. Kopeć serdecz-  
nie powitał zebranych, wyrażając podzięk  
Zarządowi Polskiego Radja i zaznaczając m.  
in. że przybycie pp. dyrektorów naważa za  
najlepsze dowód wzajemnego wyczuwania  
kontakta między radjostuchaczami bresowy-  
mi i Zarządem Polskiego Radja.

W odpowiedzi dyr. Ch. miew wyraził  
radość, że z uroczystym poświęceniem  
wileńskiego radjostuchaczy wzięli się jeszcze  
bardziej ściśle zbliżenie. «Uważamy siebie —  
słowa dyr. Chamic — za stugi szerokiej rzeszy  
radjostuchaczy w zaspokojeniu ich potrzeb  
i życzeń».

W mitej pogawędce, w której m. in.  
wzięli udział znakomici znawcy radjofonii  
jak p. inż. Kadenczy i p. inż. Hatowski —  
omówiono całokształt zagadnień radjofonii  
na Ziemiach Wschodnich, jak również osią-  
gnięte w dziedzinie radjofonii rezultaty.

Reasumując, p. dyr. Chamic p. określił,  
że dzisiejsza radjostacja wileńska nie odpo-  
wieda całkowicie wymogom i zapewnił, że  
nie dalej jak na jesieni, należy spodziewać  
się gruntowniejszej rozbudowy stacji i za-  
prowadzenia mocy 5 kilowatów w auteniu.  
ems.

O godz. 18,45 odczyt p. t. «Duszy»

**Od Administracji.**  
Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe  
uregulowanie zaległych prenumerat za rok 1927  
oraz o wnoszenie prepdłat za m-c STYCZEŃ  
Konto Czekowe Słowa PKO  
Nr. 80259

**Permuttera Ultramarina**  
jest bezwzględnie najlepszą i naj-  
wydatniejszą farbą do bielizny  
i celów malarskich.  
Odmierzona na wystawach w Bruksell  
i Medjolanie złotymi medalami.  
Wszędzie do nabycia.

Dlaczego tylko polskie  
radjostuchawki  
**Polmeł?**  
Odpowiedź  
daje porównanie czułości tych lek-  
kich a przytem wyjątkowo trwałych  
słuchawek z innymi. Nagrodzone zło-  
tymi medalami na wystawach radjo-  
wych w Krakowie i Poznaniu.

**Słynna Wróżka Chirromnika**  
Przeprowadza przyszłość, sprawy sądowe  
o miłości i t. d. Przyjmuje od 10 do 8  
wieczór. Ul. Miłnowa 21, m. 6,  
naprzeciw Krzyża (Zarzące), w bra-  
mie na prawo na schody.

Hodowla i skład nasion  
**BRACIA HOSER**  
w Warszawie,  
ul. Jerozolimska 45, tel. 5-81  
podaje do wladamcwi Szanow-  
nych Odbiorców, że  
**GENNIA NASION na rok 1928**  
wysyłany jest bezpłatnie  
na każde ządanie.

